

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko K. S.A. w W.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 stycznia 2021 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddała zażalenie,

**2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w
sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo K. S. przeciwko K. S.A. w W. o ochronę dóbr osobistych przez nakazanie przeproszenia i zasądzenie kwoty 30.000 zł na cel społeczny tytułem zadośćuczynienia.

U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że niepodjęcie przez Walne Zgromadzenie pozwanej uchwały o udzieleniu powodowi absolutorium z wykonania przez niego obowiązków członka Rady Nadzorczej nie może naruszać jego czci i dobrego imienia. Sąd pierwszej instancji dostrzegł prezentowane w orzecznictwie stanowisko, że uchwała o nieudzieleniu absolutorium ze sprawowania funkcji może naruszać dobra osobiste podważając w opinii publicznej zaufanie do kwalifikacji menadżerskich negatywnie skwitowanego członka organu spółki. Jego zdaniem jest ono jednak nieadekwatne do okoliczności sprawy, w której żadna uchwała nie została podjęta, a większość akcjonariuszy wstrzymała się od głosu, nie wyrażając ani pozytywnego ani negatywnego stanowiska w stosunku do poddanego pod głosowanie projektu uchwały. W konsekwencji nie doszło do negatywnej oceny działalności powoda, co wyklucza przyjęcie, że miało miejsce naruszenie jego dóbr osobistych. Wobec zajętego stanowiska Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów wymienionych na stronie 5 - 6 uzasadnienia (k. 1158 - 1159). Dowody z zeznań świadków P. U., M. S., I. C., D. D., M. G., P. S. ocenił jako wiarygodne, jednak nie czynił na ich podstawie żadnych ustaleń faktycznych, dotyczyły bowiem - jego zdaniem - okoliczności nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia. Wobec nie podjęcia uchwały o nieudzieleniu absolutorium powództwo podlegałoby bowiem oddaleniu niezależnie od tego czy powód wykazałby naruszenie dóbr osobistych.

Sąd Apelacyjny w (...) - orzekając na skutek apelacji powoda - wyrokiem z dnia 23 września 2020 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Stanął na stanowisku, że błędne jest poczynione przez Sąd Okręgowy założenie, iż brak uchwały o nieudzieleniu powodowi absolutorium wyklucza naruszenie jego dóbr osobistych, skoro jest to w istocie odmowa udzielenia pozytywnej oceny jego działalności w czasie sprawowania funkcji członka Rady Nadzorczej. Według Sądu Apelacyjnego do naruszenia dóbr osobistych może dojść również na skutek zaniechania, a brak podjęcia uchwały o udzieleniu absolutorium może podważać zaufanie do kwalifikacji powoda, zwłaszcza gdy - jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - był on jedyną osobą, w stosunku do której planowanej w porządku obrad uchwały nie podjęto. Jeżeli niepodjęcie uchwały

miało charakter dyskrejonalny lub nastąpiło wbrew faktom - czego Sąd pierwszej instancji nie zbadał - to nie będzie neutralne z perspektywy ochrony dóbr osobistych powoda. W konsekwencji - zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sąd Okręgowy powinien poczynić ustalenia co do sposobu sprawowania przez powoda funkcji, w tym ustalić czy były powody do tego by większość głosów nad uchwałą o udzieleniu powodowi absolutorium stanowiły głosy wstrzymujące się od podjęcia uchwały o udzieleniu absolutorium, od czego się uchylił. Sąd ten nie miał także racji przyjmując, że zeznania świadków dotyczyły okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro przedstawiali oni ocenę sposobu sprawowania przez powoda funkcji członka Rady Nadzorczej. Sąd Okręgowy nie odniósł się również do podniesionych przez pozwaną zarzutów co do braku bezprawności jej działania, bezzasadnie przyjmując, że przeprowadzenie dowodów z przedstawionych przez pozwaną dokumentów dotyczy okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie poczynił również żadnych ustaleń odnośnie do skutków niepodjęcia przez pozwaną uchwały o udzieleniu absolutorium dla dobrego imienia powoda, co ma znaczenie dla oceny zasadności zgłoszonych przez niego żądań. W konsekwencji stwierdził, że nie poczynienie tych ustaleń i nie odniesienie się do zgłoszonych przez pozwaną zarzutów braku bezprawności zaniechania udzielenia powodowi absolutorium powoduje, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co czyni także przedwczesnym wniosek tego Sądu o braku winy pozwanej spółki w ewentualnym naruszeniu dóbr osobistych powoda.

W zażaleniu na ten wyrok pozwana, wnosząc o jego uchylenie, zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez zastosowanie tego przepisu w sytuacji, gdy brak jest podstaw do uznania, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy, a w świetle okoliczności sprawy sąd drugiej instancji zobligowany był do wydania orzeczenia reformatoryjnego co do meritum w oparciu o zgromadzone w sprawie materiały dowodowe.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pojęcie nierozpoznanie istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Argumentacja Sądu Apelacyjnego i jego zalecenia, co do dalszego postępowania - wbrew stanowisku skarżącej - potwierdzają nierozpoznanie istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, ponieważ uznał, że nie jest możliwe naruszenie dóbr osobistych powoda w sytuacji niepodjęcia uchwały o udzieleniu mu absolutorium, co Sąd Apelacyjny zanegował. W tej sytuacji rację ma Sąd drugiej instancji, że zaniechania w zakresie poczynienia ustaleń faktycznych dotyczących podstawowych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii - czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak czy postępowanie pozwanej nie było bezprawne - należy kwalifikować, jako nierozpoznanie istoty sprawy.

Co do zasady, w systemie apelacji pełnej wszelkie nieprawidłowości dotyczące naruszeń prawa materialnego czy procesowego, poza wskazanymi w art. 386 § 2 i art. 386 § 4 k.p.c., powinny być załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym. Jednak do nierozpoznanie istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Przenoszenie w takiej sytuacji procesowej ciężaru konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia do sądu drugiej instancji wypaczałoby sens dwuinstancyjnego postępowania sądowego zagwarantowanego stronom w art. 176 ust. 1 Konstytucji

(por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, niepubl., z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, niepubl., z dnia 22 maja 2014 r., IV CZ 26/14, niepubl., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, niepubl., i z dnia 7 października 2015r., I CZ 68/15, niepubl.).

Skoro - w ocenie Sądu Apelacyjnego - niepodjęcie uchwały o udzieleniu powodowi absolutorium może być kwalifikowane jako naruszenie dóbr osobistych, to Sąd ten byłby zobligowany dokonać, po raz pierwszy, wszystkich kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, czego strony nie mogłyby już kwestionować w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd pierwszej instancji przyjmując *a limine*, że - w okolicznościach przytoczonych w pozwie - nie mogło dojść do naruszenia dóbr osobistych powoda, nie zbadał w istocie materialnej podstawy żądań pozwu ani obrony skarżącej, która twierdziła, że jej postępowanie nie było bezprawne. Podstawą uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania było nierozpoznanie istoty sprawy a nie uchybienia w zakresie gromadzenia materiału dowodowego, czy potrzeba jego uzupełnienia. Okoliczność, że Sąd Okręgowy przeprowadził w znacznej części postępowanie dowodowe, a powód nie wnioskował w apelacji o jego uzupełnienie, pozbawione jest zatem istotnego znaczenia. Wobec stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy, Sąd Apelacyjny był uprawniony do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a oczekiwanie skarżącej szybszego rozstrzygnięcia sporu między stronami nie dostarcza istotnych argumentów wspierających jej stanowisko.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uznał zażalenie za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

jw